

Uzdrowić Zakopane. Eugenika i emancypacja w pisarstwie Tadeusza Mischkego

To Heal Zakopane: Eugenics and Emancipation in the Writings
of Tadeusz Mischke

Kinga Wyskiel-Szandecka

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Polska

e-mail: kingawyskiel@gmail.com

ORCID: 0000-0001-8957-4489

Abstract

The article presents Tadeusz Mischke's eugenic projects. Due to the writer's limited presence in broader humanistic and philological reflection, it was necessary to present his biography. Particular emphasis was placed on the author's views on the issues of modernization of Zakopane and women's emancipation, which appear in his journalistic works and brochures. Focusing on these problems made it possible to present Mischke not only as a modern creator, but also as a utopian engineer. In the context of postsecular thought, attention was paid to the mechanism of sacralization of eugenics by the creator. The article was supported by findings from the field of sociology, philosophy, as well as cultural and historical research on Zakopane, the development of the eugenics movement in Poland and biopolitics.

Keywords

Tadeusz Mischke, Zakopane, eugenics, emancipation, modernity, utopia, biopolitics

„Gdybym był cudotwórcą, rzekłbym: «stań się» i stałoby się zjednoczenie wszystkich zakopiańczyków we wspólnej pracy dla wspólnego dobra. Wszystkich! od pastuszka do duszpasterza, przedstawicieli władzy nie wyłączając. Jednoczenie jest czynnością tak trudną, że tylko cudem może być dokonane”¹ – pisał w roku 1929 na

¹ Tadeusz Mischke, *Pan-Zakopane*, „Zakopane” 1929, R. I, nr 10, s. 2.

łamacz „Zakopanego” Tadeusz Mischke, jeden z zapomnianych dziś przedstawicieli zakopiańskiej elity kulturowej i artystycznej. Wzmianki o nim pozostają nieliczne: pojawiają się marginalnie przy okazji omawiania postaci zasłużonych dla Zakopanego², w kontekście historii prasy³ województwa krakowskiego lub podczas analizowania dziejów polskiej myśli eugenicznej⁴.

Urodzony w 1864 roku w Krościenku nad Dunajcem Tadeusz Adam Mischke był nie tylko publicystą i pisarzem, ale również lekarzem, stomatologiem, działaczem społecznym i oświatowym, wreszcie – eugenikiem. Do Zakopanego przeniósł się w 1913 roku. W trakcie piastowania urzędu radnego gminy przyczynił się do założenia rozlicznych terenów rekreacyjnych oraz parku sportowego na Antałówce. Był także jednym z założycieli prywatnego gimnazjum zakopiańskiego, a wraz ze Stanisławem Ignacym Witkiewiczem należał do Towarzystwa Teatralnego, które działało w Zakopanem do 1925 roku. Do 1937 pozostawał związany z miastem, gdzie pracował jako lekarz i dentysta, a także rozwijał swą twórczość społeczną i literacką. W tymże roku, ze względu na pogarszający się stan zdrowia, porzucił działalność zawodową i przeniósł się do Krakowa. Tam też zmarł 24 marca 1944 roku.

Mischke silnie angażował się w losy społeczności Zakopanego. W latach 1918–1939 publikował na łamach lokalnej prasy liczne artykuły dotyczące aktualnej sytuacji gospodarczej, ekonomicznej i społecznej regionu. Pisał nie tylko do powołanej przez siebie do życia „Eugeniki” (1918–1920), lecz także do innych pism – „Zakopanego” (1908–1939), „Echa Tatrzańskiego” (1918–1919), „Głosu Zakopiańskiego” (1923–1927), „Wierchów” (1923–1927) czy „Kroniki Zakopiańskiej” (1926). Niemal całą swą twórczość poświęcił eugenice oraz zagadnieniom związanym z higieną. W jego dorobku znalazł się zbiór filozoficznych rozważań na temat zdrowia i szczęścia – *Zyg-zaki* (1913), broszury: *Dumania eugenetyczne na dnie rowu podtatrzańskiego* (1916), *Eugenetyczna hodowla człowieka – Promienie dla wszystkich, lecz nie dla każdego* (1916), *Pod klątwą doppingu* (1917), *Eugenika układu antropocentrycznego. Część I i III (w skróceniu)* (1930), *Wyzwolenie przez kobietę* (1933). Eugenika stanowiła także główne zagadnienie podejmowane przez niego w utworach o charakterze literackim – w dramacie *Sny ducha czasu* (1926) oraz gawędach dla dorosłych zatytułowanych *Enualla* (1938).

Dlaczego warto dziś wydobyć z niepamięci zapatrywania Mischkego na kwestie związane z warunkami higienistycznymi i społeczno-gospodarczymi panującymi w Zakopanem w okresie międzywojnia? Przede wszystkim dlatego, że z jego arty-

² Lidia Długolecka, Maciej Pinkwart, *Zakopane: przewodnik historyczny*, Warszawa: Wydawnictwo PTTK „Kraj” 1989, s. 123.

³ Jacek Lachendro, *Prasa powiatów górskich województwa krakowskiego w latach 1918–1939*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2000, t. 3, nr 2 (6), s. 45–46; por. idem, *Prasa województwa krakowskiego w latach 1918–1939*, Studia z Historii XX Wieku, t. 4, Kraków: Towarzystwo Wydawnicze Historia Jagellonica 2006.

⁴ Tomasz Sahaj, *XIX- i XX-wieczna eugenika społeczna w ujęciu historyczno-filozoficznym*, „Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej” 2006, t. 50–51, s. 282.

kułów, broszur oraz utworów literackich wyłaniają się zagadnienia ważne dla wielu twórców nowoczesnych, niekoniecznie zaś tylko związanych z regionem tatrzańskim i Podhalem. Wizja czystego Zakopanego nie jest jedynie utopią zrodzoną na peryferiach, lecz wpisuje się w szerszy dyskurs nowoczesności na temat higieny. Swoje rozważania autor poświęcił bowiem problemom takim jak pacyfizm czy emancypacja, ku którym uwagę zwracała cała ówczesna Europa. Ponadto odchodzi on od dotychczasowych mitologizacji⁵ tego miasta, znanych chociażby z młodopolskich dzieł literackich. Na micie Zakopanego jako „Polskich Aten”⁶, czyli „symbolicznej stolicy narodu bez państwa”⁷, tworzy natomiast własny mit – kolebki eugenizmu. Dokonuje więc nowej sakralizacji Zakopanego – przesuwając jego znaczenie w kierunku właściwym dla nowoczesnej umysłowości zdominowanej przez racjonalność, progresywizm i pragnienie innowacyjności. Społeczna i kulturowa rola Zakopanego, która rosła, odkąd z niewielkiej wsi zaczęło zmieniać się w sanatorium, stanowi istotny punkt wyjścia dla refleksji Mischkego. Bazując na wypracowanym przez mesjanizm tatrzański statusie miasta, buduje narrację zgodną z tendencjami umysłowymi dominującymi w pozostałej części odradzającego się państwa. Tym, co naprawdę ważne, okazuje się odpowiednia organizacja Zakopanoptikonu⁸ – architektura, infrastruktura i społeczność. Zasadniczym

⁵ Według Jana Majdy proces mitologizacji gór i Podhala przebiegał w trzech fazach, na które składały się: sakralizacja, humanizacja i wreszcie – nacjonalizacja Tatr w literaturze. Zob. Jan Majda, *Młodopolskie Tatry literackie*, Kraków: Wydawnictwo Literackie 1989, s. 21–27; por. Adrianna Dominika Sznapiak, *Tatrzańska Arkadia. Zakopane jako ośrodek artystyczno-intelektualny od około 1880 do 1914 roku*, Warszawa: Wydawnictwo Neriton 2009, s. 51.

⁶ „Przekonanie o niezwykłej roli Tatr i leżącego u ich podnóża Zakopanego, w którym chciano widzieć «Polskie Ateny» i arkadię narodowej wolności, sprawiało, że jakakolwiek działalność na rzecz tego zakątka ziem polskich traktowana była jako czyn patriotyczny – niezależnie od tego, czy chodziło o działalność społeczną, artystyczną, naukową, czy też wkład w rozwój turystyki i sportu w tym regionie. Każda aktywność społeczna na rzecz tego odległego zakątka imperium Habsburgów traktowana była jako działalność patriotyczna na rzecz przyszłej Polski” (Adrianna Dominika Sznapiak, *Zakopane i zakopiańska elita artystyczno-intelektualna w czasie I wojny światowej – wojenne losy, poglądy i motywacje*, w: *Perspektywy przegranych i zwycięzców Wielkiej Wojny: zbiorowe tożsamości i indywidualne doświadczenia w Europie Środkowo-Wschodniej (1914–1921). Część II. Od wojny do niepodległości: społeczne, polityczne i kulturowe konteksty przemian*, Metamorfozy Społeczne, t. 19, red. nauk. Andrzej Nowak, Warszawa: Instytut Historii PAN 2018, s. 450).

⁷ Julian Krzyżanowski, *Neoromantyzm polski. 1890–1918*, bibliografię oprac. Teresa Brzozowska, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo 1963, s. 46.

⁸ Sięgając po pojęcie Zakopanoptikonu, nawiązując do tytułu powieści Andrzeja Struga, która poprzez podjęcie modnego w dobie Młodej Polski tematu Tatr, a także sportretowanie w poetyce groteski przybywających do Zakopanego elit intelektualnych, stanowiła próbę przewartościowania dotychczasowego modelu młodopolskiej wrażliwości i proponowała zupełnie odmienne – nowoczesne – spojrzenie na rolę Tatr i Zakopanego w kulturze polskiej. Zob. Andrzej Strug, *Zakopanoptikon, czyli kronika 49 dni deszczowych w Zakopanem*, oprac. tekstu, przedm., nota wydawcy i przypisy Roman Hennel, Kraków: Wydawnictwo Literackie 1989. Por. Jan Majda, *Literatura o Tatrach i Zakopanem (do roku 1918)*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo PAN 1981, s. 54; Dominika Świtkowska, *Pierwsza zakopiańska powieść Andrzeja Struga: „Zakopanoptikon”*, w: *Andrzej Strug: dzieło i czas: materiały z konferencji naukowej w Warszawie, 6–7 grudnia 2012 roku*, red. nauk. Anna Kargol,

narzędziem porządkowania świata czyni eugenikę, w której widzi szansę na to, aby z brudu i błota wydzwignąć lepsze jutro.

Zakopane zajmuje więc istotne miejsce w projektach Tadeusza Mischkego. Stanowi ono swoiste laboratorium – jest przestrzenią spekulatywnego testowania teorii higienistycznych i eugenicznych⁹, które w dalszej perspektywie miały swym zasięgiem objąć całą ludzkość. Zakopane z koncepcji Mischkego daje się zatem postrzegać jako *pars pro toto* całego nowoczesnego świata. Jest to bowiem kolejna wizja utopisty-poprawiacza, którego świadomość zdominowała niepoohamowana potrzeba czyszczenia i ulepszania.

„Przemysł higieniczny” i „policja sanitarna”

Projekty Mischkego dotyczące „ureczywistniania” postępu w Zakopanem można zawęzić do kilku zasadniczych postulatów: polepszenia panujących w nim standardów higienicznych, poprawy sytuacji finansowej miasta oraz uzdrowienia moralności mieszkańców i panujących między nimi relacji.

W ramach modernizacji systemu higieny Mischke proponował rozliczne sposoby, które sprzyjałyby obniżeniu prawdopodobieństwa zarażenia się chorobami. Niezbędny był w tym celu sprawny „przemysł higieniczny”¹⁰, który pozwoliłby na sprawowanie pieczy medycznej nad ogółem mieszkańców Zakopanego. Realizacja tego projektu miała opierać się na powołaniu odpowiednich służb określanych przez Mischkego mianem „policji sanitarnej”¹¹, a więc rozbudowanej służby zdrowia mającej kontrolować dobrobyt i zdrowie członków lokalnej społeczności. Oprócz tego zakopiański pisarz głosił potrzebę wstrzemięźliwości od wszelkich używek – w szczególności alkoholu oraz tytoniu – które mogły obniżać odporność. Piętnował również nocne rozrywki oraz oddawanie się uciechom płciowym ze względu na ich negatywne skutki dla układu nerwowego oraz ryzyko zarażenia się chorobami wenerycznymi¹². Poza tym wskazywał na potrzebę odseparowania zdrowych turystów odwiedzających Zakopane oraz jego mieszkańców od osób chorych¹³, zwłaszcza gruźlików, tłumnie zjeżdżających do sanatoriów ze względu na sprzyjający leczeniu klimat.

Warszawa–Kraków: Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza – Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej – Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego 2014, s. 143–156.

⁹ Relacje sztuki i higieny wyczerpująco opisała Magdalena Długosz – zob. Magdalena Długosz, „Sanitaryzm” u źródeł modernizmu. *Sztuka i higiena w Wiedniu ok. 1900 r.*, w: *Historia kultury uzdrowiskowej w Europie*, Kultura Uzdrowiskowa w Europie, t. 1, red. Bożena Płonka-Syroka, Agnieszka Kaźmierczak, Wrocław: Oficyna Wydawnicza Arboretum 2012, s. 129–152.

¹⁰ Tadeusz Mischke, *Zakopane i jego przyszłość*, „Echo Tatrzańskie” 1918, nr 6, s. 5.

¹¹ Ibidem.

¹² Ibidem.

¹³ T. M. [Tadeusz Mischke], *O środkach i kolejności urczywistniania się „postępu” w Zakopanem*, „Kronika Zakopiańska” 1926, R. I, nr 3, s. 1.

Konieczne według Mischkego było również codzienne dbanie o higienę za sprawą prostych czynności, takich jak mycie rąk¹⁴. W ramach swojego programu zwracał uwagę na potrzebę przebudowy pomieszczeń w ośrodkach wypoczynkowych i sanatoriach, a także w domach górali, w których panowały warunki sprzyjające namnażaniu się drobnoustrojów chorobotwórczych. Rozważania zogniskował również na problemie systemu kanalizacji miejskiej¹⁵, wymagającej w jego przekonaniu znacznego rozbudowania.

Zadaniem, jakie bezpośrednio wiązało się z koniecznością poprawy warunków higienicznych w Zakopanem, było zwiększenie kapitału gminy. Jak pisał Mischke: „Cała rzecz w tym, aby był popyt na pobyt w Zakopanem”¹⁶. Stanowiło to odniesienie do ówczesnych problemów ekonomicznych, z którymi w latach 1923–1925 borykała się Polska, a zwłaszcza kryzysu walutowego i bankowego. Dokonana wiosną 1924 roku reforma finansowa znacznie pogorszyła i tak już nieciekawą sytuację przedsiębiorstw na polskim rynku¹⁷. Sytuacji tej nie sprzyjały także czynniki zewnętrzne, takie jak: niski popyt wewnętrzny, konkurencyjność zagranicy czy trudności w otrzymaniu kredytu¹⁸. Na te czynniki wskazywał i Mischke, podkreślając, iż konieczne są działania, które zwiększą atrakcyjność Zakopanego dla przyszłych bywalców uzdrowisk oraz turystów. Przemysł uzdrowiskowy¹⁹ stanowił bowiem zasadniczą gałąź ówczesnej gospodarki regionu. U podłoża proponowanych reform społecznych leżały więc ekonomiczne problemy tatrzańskiej klimatyki wynikające z potrzeby dalszego rozwoju miasta.

Największym wyzwaniem w ramach „urzęczywistniania” postępu w Zakopanem miała okazać się poprawa moralności zakopiańczyków. W tym celu Mischke nawoływał do podjęcia walki z wszelkimi przejawami egoizmu i materializmu, które prowadziły do licznych „chorób” charakteru, w tym nadmiernej chęci wyższości. Oprócz higieny istotna w osiągnięciu postępu okazywała się więc i etyka. W jej imię mieszkańcy Zakopanego powinni oddać się niemal symbiotycznej współpracy na rzecz uzdrowienia społeczeństwa:

Zdrowe społeczeństwo musi się oprzeć na zdrowej i uczciwej kooperatywie, a społeczeństwo będące stowarzyszeniem wzajemnych złorzeczeń jest gromadą egoistów ciasnogłowych, z których każdy uważa wszystkich prócz siebie za szkodników społecznych i o każdym ma coś brzydkiego do powiedzenia poza jego plecyma²⁰.

¹⁴ Idem, *Zakopane i jego przyszłość*, „Echo Tatrzańskie” 1918, nr 4, s. 4.

¹⁵ Idem, *O lepszą przyszłość. Z teki projektów*, „Głos Zakopiański” 1925, R. III, nr 2, s. 1.

¹⁶ Idem, *Z martwego sezonu*, „Głos Zakopiański” 1925, R. III, nr 39, s. 2.

¹⁷ Mikołaj Stelmach, *Polski kryzys walutowy i bankowy 1925 r. Ujęcie ekonometryczne*, „Bank i Kredyt” 2012, nr 43 (6), s. 61.

¹⁸ Teresa Małecka, *Przemysł. Warunki rozwoju*, w: *Problemy gospodarcze Drugiej Rzeczypospolitej*, red. Krzysztof Kozłowski, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne 1989, s. 76–77.

¹⁹ Więcej o przemyśle uzdrowiskowym i planach rozwojowych Zakopanego i Podhala – zob. Marian Wroński, *Podhale jako region uzdrowiskowy*, „Gazeta Podhala” 1937, R. II, nr 21, s. 1–2. Na temat wagi turystyki uzdrowiskowej w Polsce – zob. Jacek Kraś, *Istota i znaczenie turystyki uzdrowiskowej w Polsce*, „Seminare. Poszukiwania naukowe” 2011, t. 29, s. 151–162.

²⁰ Tadeusz Mischke, *Zakopane i jego przyszłość*, „Echo Tatrzańskie” 1919, nr 7, s. 3.

Jedynie takie społeczeństwo, które składa się z jednostek kierujących się dobrem ogółu, nie zaś interesem prywatnym, może przyczynić się do osiągnięcia zjednoczenia wszystkich narodów i stworzenia „Pan-Zakopanego”²¹, dającego się interpretować jako metonimia Paneuropy. Idea nowej, lepszej, opartej na rozwiązaniach pacyfistycznych formy organizacji społecznej, którą miałyby być „państwo światowe”²², zbliża projekty Mischkego do wizji rządu światowego zaproponowanej przez Herberta George’a Wellsa (między innymi w *Kształcie rzeczy przyszłych* z 1933 roku) czy marzeń Antoniego Słonimskiego o świecie zjednoczonym, pozbawionym granic i zorganizowanym na sposób naukowy²³. Również Mischke kategorycznie sprzeciwiał się jakimkolwiek działaniom wojennym, widział w nich bowiem zagrożenie dla progresu ludzkości:

Wojna doprowadziła [...] higienę i etykę do głębokiego upadku. Ziemia zbrzydzana nie tylko krwią, ale kałem i plwociną materialną i duchową, przesiąknięta posoką gnijących ciał ludzkich i zwierzęcych. Ziemia matka filtruje znakomicie i oczyszcza wszelką zgniliznę, ale na to czasu potrzeba²⁴.

Zapatrywania Mischkego dotyczące polepszenia kondycji zarówno Zakopanego, jak i mieszkańców Podhala należałoby więc widzieć w szerszej perspektywie, jako przejaw nowoczesnej świadomości. Hasła-klucze powracające w jego utworach to przede wszystkim: zdrowie, czystość i zjednoczenie, a triadę tę da się zamknąć w ramach nadrzędnego pragnienia szczęścia ludzkości i lepszego jutra. Tym samym projekty Mischkego przepełnione są „impulsem utopijnym”²⁵, który pozostaje znamieny dla nowoczesnych myślicieli-inżynierów propagujących w początkach XX wieku kulturę zmiany. W osiągnięciu tak zakrojonych celów ważny był jednak dobór odpowiednich narzędzi. Tadeusz Mischke sięgnął więc po: higienę, eugenikę i pacyfizm, wierząc, iż pozwolą one na wydoskonalenie się ludzkości i wkroczenie na drogę postępu. Zakopiańskiego autora można zatem wpisać w poczet „mniejszych utopistów”²⁶, poprawia-

²¹ Idem, *Pan-Zakopane*, s. 2.

²² Andrzej Juszczyk, *Stary, wspaniały świat. O utopiach pozytywnych i negatywnych*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2014, s. 109.

²³ Joanna Kuciel-Frydryszak, *Słonimski. Heretyk na ambonie*, Warszawa: Wydawnictwo W.A.B. 2012, s. 66.

²⁴ Tadeusz Mischke, *Zakopane i jego przeszłość*, „Echo Tatrzańskie” 1918, nr 6, s. 4.

²⁵ Fredric Jameson, *Archeologie przeszłości. Pragnienie zwane utopią i inne fantazje naukowe*, przeł. Maciej Płaza, Małgorzata Frankiewicz, Andrzej Miszak, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2011, s. 4–6.

²⁶ Jay Winter zaproponował odróżnienie *minor utopians* (mniejszych utopistów), a więc ludzi starających się na różne sposoby snuć fantazję o radykalnie lepszym świecie, od *major utopians* (głównych utopistów), takich jak Hitler czy Stalin, którzy teoretyczne wizje mniejszych utopistów wcielali w życie, nie cofając się przy tym przed produkowaniem „stosów ofiar”. Jay Winter, *Dreams of Peace and Freedom. Utopian Moments in the 20th Century*, New Haven: Yale University Press 2006, s. 1; por. Aleksander Wójtowicz, *Epoka wielkiego zamętu: szkice o literaturze nowoczesnej (1918–1939)*, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej 2020, s. 15.

czy budujących wizje nowej rzeczywistości i doszukujących się w nierealnych przestrzeniach²⁷, które tworzyli, prawdy o granicach możliwości człowieka nowoczesnego.

Eugenika drogą do zjednoczenia ludzkości

Eugenice poświęcił Mischke całą swoją twórczość, upatrując w niej szansy na poprawę kondycji mieszkańców Zakopanego oraz całej ludzkości. Istotny pozostaje jednak związek eugeniki z nowoczesnością.

Eugenika zrodziła się na gruncie dziewiętnastowiecznym za sprawą Francisa Galtona (1822–1911), który użył tego terminu na oznaczenie dziedziny zajmującej się uszlachetnianiem gatunku ludzkiego²⁸. W latach późniejszych określał ją także mianem kultywacji czy uprawy rasy²⁹. Warto zauważyć, iż Galton nie postrzegał eugeniki wyłącznie jako nauki; widział w niej znacznie więcej – potencjalny styl życia, formułę nowej, lepszej egzystencji. Eugenika stała się zatem wyrazem nowoczesnego światopoglądu. W koncepcji tej chodziło o dobro jednostek „wartościowych”, nie zaś słabych czy chorych; stanowiło to wyraz myślenia o przyszłości i wciąż dokonującym się progresie społecznym. Eugenika szybko zyskała nowy charakter – z nauki przekształciła się w receptę na stworzenie nowego społeczeństwa. Wydzwignięcie ludzkości ze złej kondycji, w której ta znalazła się za sprawą konfliktów zbrojnych, chorób, nałogów oraz wykonywanej często w fatalnych warunkach wielogodzinnej pracy, miało dokonać się poprzez zwiększenie poziomu higieny, wprowadzenie dodatków socjalnych lub, w razie konieczności, nałożenie prawnych restrykcji wobec osób dysgenicznnych, a także przez ingerowanie w cielesność człowieka w celu uzyskania maksymalnej przydatności jednostki dla populacji, przy jednoczesnym ograniczeniu jej negatywnego wpływu na rozwój społeczeństwa.

²⁷ O duchu utopii, potrzebie powoływania do istnienia światów utopijnych i mechanizmach ich powstawania – zob. Ernst Bloch, *The Spirit of Utopia*, przeł. Anthony A. Nassar, Stanford: Stanford University Press 2000, s. 3.

²⁸ W *Inquiries into Human Faculty and Its Development* Galton pisze, iż eugenika to: „nauka o doskonaleniu zwierząt, która w żadnym wypadku nie ogranicza się do kwestii roztrzonego parowania [osobników], lecz która, zwłaszcza w przypadku człowieka, bierze pod uwagę wszystkie wpływy, które choćby w najmniejszym stopniu mogą się przyczynić do tego, by bardziej odpowiednie rasy czy szczepy krwi miały większą szansę zdobyć rychłą przewagę nad mniej odpowiednimi, niż gdyby tych wpływów nie było” („science of improving stock, which is by no means confined to questions of judicious mating, but which, especially in the case of man, takes cognisance of all influences that tend in however remote a degree to give to the more suitable races or strains of blood a better chance of prevailing speedily over the less suitable than they otherwise would have had”). Francis Galton, *Inquiries into Human Faculty and Its Development*, London: Macmillan 1883, s. 36.

²⁹ Agata Strządała, *Od Galtona do Watsona: przemiany pojmowania eugeniki w XIX i XX wieku*, Studia i Monografie, nr 438, Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego 2010, s. 8.

Dla Mischkego eugenika oznaczała przede wszystkim drogę do osiągnięcia „dobrej doli” i „pięknej śmierci”³⁰, co stanowiło odwołanie do greckiej opozycji *eu genesis* (‘dobrze urodzony’) i *eu thanasis* (‘dobra śmierć’)³¹. Do ich osiągnięcia niezbędne było według niego skupienie się na wymiarze higienicznym, etycznym oraz estetycznym życia ludzkiego.

Podkreślał on także złożoność eugeniki jako nauki totalnej – skupiającej w sobie różne dziedziny wiedzy w imię polepszenia bytu społecznego. Rozróżniał jej teoretyczny i praktyczny charakter, widząc w teoretycznym wymiarze eugeniki – ideę myślową (naukę), w jej praktykowaniu zaś – sztukę życia³². W jego przekonaniu nie tylko wskazywała ona drogę do poprawy warunków ludzkiej egzystencji – jej celem stawało się również podnoszenie na duchu tych, którzy zbłądzili moralnie. Eugenetyczne czyny w tej perspektywie jawią się jako przykład działalności natchnionej, zdolnej do tego, aby wyzwolić człowieka z „ziemskiego piekła” i „stworzyć raj na ziemi”³³.

Sakralizacja eugeniki w programie Mischkego stanowi reakcję na przyspieszający w XX wieku proces sekularyzacji³⁴. Jej teologizacja to próba ustanowienia nowej świętości w miejsce tracącej na znaczeniu religii i przemijających hierarchii duchowych. Dlatego autor sięga w swych tekstach właśnie po retorykę chrześcijańską; wykorzystuje w tym celu: biblijny repertuar topiczny, figury istotne dla Biblii, gatunki takie jak przypowieść, a wręcz tworzy własne przykazania. Odzwierciedla to ówczesne marzenia o osiągnięciu zlaicyzowanej rzeczywistości przy jednoczesnym wykorzystywaniu metod, pojęć i środków wyrazu pochodzących ze świata wyobraźni religijnej. Sytuuje to omawiane wyżej rozważania eugeniczne w obszarze myśli postsekularnej³⁵. Eugenik tworzy bowiem w swych pismach przestrzeń do kooperatywy dwóch odmiennych światopoglądów – zlaicyzowanej świadomości i religii.

Tadeusz Mischke czuł się związany nie tylko z rejonem zakopiańskim, lecz także z góralami. Wynikało to ze spojrzenia na Zakopane jako na przestrzeń wyjątkową, w której drzemie niewykorzystany potencjał. Widział bowiem w góralach „rasę wybraną”³⁶, która pierwsza miała zostać poddana udoskonaleniu w zgodzie z postulatami

³⁰ Tadeusz Mischke, *Otwieram okno*, „Eugenika” 1918, R. 1, nr 1, s. 1.

³¹ Anna Słoniowska, *Recepcja i rozwój idei eugenicznej na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, „Studia Ecologiae et Bioethicae” 2012, nr 10/4, s. 53.

³² A. Nieboziemski [Tadeusz Mischke], *Pod kłątą doppingu*, Zakopane: Spółka Eugenetyczna – Księgarnia Podhalańska 1917, s. 7.

³³ *Ibidem*, s. 12.

³⁴ Zob. Juliusz Iwanicki, *Transformacja procesu sekularyzacji. Próba kategoryzacji*, „Przegląd Religioznawczy” 2012, nr 4 (246), s. 25–34.

³⁵ Jürgen Habermas, *Wierzyć i wiedzieć*, przeł. Małgorzata Łukasiewicz, „Znak” 2002, nr 568, s. 10–11; por. Michał Warchala, *Romantyzm i narodziny myśli postsekularnej*, „Logos i Ethos” 2014, nr 36, s. 74.

³⁶ Przy okazji omawiania zapatrywań Mischkego na problem górali warto również wziąć pod uwagę późniejszą inicjatywę Goralenvolku, która wyrosła z przeświadczenia o wyższości mieszkańców Tatr nad pozostałymi przedstawicielami narodowości polskiej. Zob. Wojciech Szatkowski, *Goralenvolk. Historia zdrady*, Zakopane: Firma Księgarsko-Wydawnicza Kanon 2012, s. 88–121.

eugenicznymi. Pragnął on uchronić „lud górski” przed upadkiem moralnym, umysłowym i degeneracją fizyczną. Stawał się więc duchowo-eugenicznym „apostolem” góralszczyzny. W przekonaniu eugenika ochrona rdzennych mieszkańców Tatr przed zagładą była ich „naturalnym prawem”³⁷. Postulował nawet, by – analogicznie do działań wobec zagrożonych wyginięciem gatunków – powstała ustawa mająca na celu ochronę górali przed wyniszczeniem ich przez „chorą kulturę” zjeżdżających do Zakopanego przedstawicieli elit społecznych. Owa ochrona powinna odbywać się przy zaangażowaniu i współpracy wszystkich instytucji i towarzystw związanych z wychowaniem fizycznym lub „intelektualno-etyczno-estetycznym”. Chodziło więc o doskonalenie na niwie zarówno zdrowotnej, jak i duchowej. To udoskonalenie miało z kolei doprowadzić do oczyszczenia oraz osiągnięcia metafizycznej wyższości górali.

W swym programie eugenizmu Mischke nie mówi o rasie pojmowanej jako naród; zamiast tego skupia się na możliwie szerokim jej rozumieniu: jako całej ludzkości. Nie było tu miejsca na prymat jednej rasy względem drugiej, gdyż w jego przekonaniu istnieje tylko jedna rasa. Programu eugeniki zakopiańskiej nie cechowała więc taka drastyczność jak chociażby zapatrywań Jana Mydlarskiego³⁸, który, inspirując się teorią rasy Jana Czekanowskiego, mówił wręcz o „spodleniu” i „wytępieniu rasy”. Eugenika została pozbawiona przez Mischkego funkcji selekcyjnej i wartościującej daną rasę kosztem pozostałych³⁹, mówiła jedynie, od kogo projekt eugenizacji należy rozpocząć i komu jest ona najbardziej potrzebna. Dlatego też w projekcie tym górale zdobywają niejako tytuł „królików doświadczalnych” – ich pierwszeństwo w planie eugenizacji wynika z bliskich związków Mischkego z nimi i podobnie jak Zakopane stanowiło metonimię nowoczesnego świata, tak tatrzańscy autochtoni stają się tu metonimią całej ludzkości. Tak jak i pisarz, przeciwni rasistowskiemu ujęciu eugeniki byli lekarze ukształtowani w duchu deontologii hipokratejskiej i aksjologii chrześcijańskiej⁴⁰.

W eugenicznym projekcie zakopiańczyka dobro społeczeństwa nie może rozmiącać się z dobrem jednostki, ponieważ stanowi ona jego zasadniczy fundament – jest środkiem do udoskonalenia ogółu. W rozważaniach na temat pomocy społecznej, jakie umieszczał w prasie zakopiańskiej, dawał wyraz swoim odmiennym zapatrywaniom na kwestię pomocy ludziom słabym i ubogim – nie zgadzał się bowiem z tezami Thomasa Malthusa o braku uzasadnienia dla niesienia im wsparcia. Tym samym nie do zaakceptowania były dla Mischkego poglądy Tomasza Janiszewskiego, zgodnie z którymi państwo powinno roztaczać opiekę jedynie nad jednostkami silnymi i zdrowymi⁴¹.

³⁷ Tadeusz Mischke, *O góralach i ich stosunku do ludności napływowej*, „Wierchy” 1925, R. 3, s. 218–224.

³⁸ Anna Słoniowska, *Recepcja*, s. 61.

³⁹ Zob. Grzegorz Radomski, *Eugenika i przejawy jej recepcji w polskiej myśli politycznej do 1939 roku*, „Historia i Polityka” 2010, nr 4 (11), s. 85–100.

⁴⁰ Anna Słoniowska, *Recepcja*, s. 68; por. Michał Musielak, *Sterylicacja ludzi ze względów eugenicznych w Stanach Zjednoczonych, Niemczech i w Polsce (1899–1945): wybrane problemy*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie 2008, s. 222.

⁴¹ Anna Słoniowska, *Recepcja*, s. 63.

Na gruncie polskim eugenika rozwinęła się przede wszystkim w kierunku działań o charakterze naprawczym i profilaktycznym⁴², takich jak leczenie i edukowanie społeczeństwa oraz zapobieganie nowym zwyrodnieniom. W takim tonie formułował swoje tezy eugeniczne również Mischke, postulując poprawę systemu opieki zdrowotnej, a także społecznej. Tworzył więc wizję społeczeństwa ogrodniczego, zasadzającego się na pielęgnowaniu i „uprawie” człowieka⁴³. Jego teoria eugenizmu opierała się bowiem na przeświadczeniu, iż jakość kapitału ludzkiego każdego państwa ma o wiele większe znaczenie niż jego liczebność. Nie do zaakceptowania pozostawały dla niego idee populistyczne dochodzące wówczas do głosu w przeważającej części krajów Zachodu.

Eugenika w wydaniu Mischkego skłaniała się więc ku higienie społecznej, co przybliżyła ją do łańskiego modelu eugeniki – „opartego na założeniu, że poprawa warunków środowiska prowadzi do dziedzicznych korzystnych zmian konstytucji fizycznej i psychicznej jednostki”⁴⁴. Miała ona za cel łączyć, nie zaś dzielić, i doprowadzić całą ludzkość do osiągnięcia postępu psychofizycznego. Eugenika zyskuje w tym ujęciu funkcję narzędzia mającego dopomóc w zaprowadzeniu pokoju na świecie. Jest to przykład bezgranicznej wiary w moc nauki, symptomatycznej dla nowoczesności, która u swych korzeni była ściśle związana z racjonalizmem.⁴⁵

Wydoskonalenie (przez) kobiety

Na tle rozważań Mischkego na temat „uzdrowienia” Zakopanego (i jak już powiedzieliśmy – całego nowoczesnego świata) oraz poprawy fizycznej i duchowej kondycji ludzkości intrygująco przedstawiają się jego zapatrywania na kwestię kobiecą⁴⁶.

Projekty eugeniczne zakładały często kontrowersyjne sposoby ograniczenia nadmiernego przyrostu naturalnego. Wśród nich znalazły się chociażby zabiegi sterylizacyjne i eutanazje jednostek dysgenicznych (w tym chorych psychicznie) czy aborcja dokonywana ze względów zdrowotnych, ekonomicznych lub społecznych. Pomimo iż postulaty eugeników i proponowane przez nich rozwiązania już wtedy budziły

⁴² Więcej na temat charakteru polskiego ruchu eugenicznego – zob. Magdalena Gawin, *Eugenika peryferii w pierwszej połowie XX w. w kontekście polskim*, w: *Eugenika – biopolityka – państwo. Z historii europejskich ruchów eugenicznych w pierwszej połowie XX w.*, red. Magdalena Gawin, Kamila Uzarczyk, przeł. Kamila Uzarczyk, Warszawa: Wydawnictwo Neriton 2010, s. 15.

⁴³ Edyta Barańska, *Kultura ponowoczesna w myśli Zygmunta Baumana*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek 2016, s. 123–127.

⁴⁴ Grzegorz Radomski, *Eugenika*, s. 87.

⁴⁵ Jürgen Habermas, *Filozoficzny dyskurs nowoczesności*, przeł. Małgorzata Łukasiewicz, Horyzonty Nowoczesności, t. 9, Kraków: Universitas 2000, s. 11–12.

⁴⁶ Na temat politycznej, społecznej i kulturowej sytuacji kobiet w międzywojennej Polsce – zob. *Równe prawa i nierówne szanse. Kobiety w Polsce międzywojennej*, red. Anna Żarnowska, Andrzej Szwarc, Warszawa: Wydawnictwo DiG 2000.

wątpliwości natury moralnej, w pakt z eugenikami często wchodzili działacze społeczni angażujący się w spory o charakterze biopolitycznym⁴⁷. Zwłaszcza aktywiści walczący o równouprawnienie kobiet przez przyznanie im prawa do legalnej aborcji oraz ułatwienie dostępu do środków antykoncepcyjnych w latach dwudziestych i trzydziestych XX wieku ulegali eugenicznym zapędom; nieświadomi jeszcze, że eugenika położy się złowróżbnym cieniem na całej idei modernizacji i emancypacyjnych projektach nowoczesności, zyskując sobie miano „ciemnej strony postępu”⁴⁸, dążyli do dostosowania oferowanych przez nią środków na potrzeby własnych celów.

W zapatrywaniach zakopiańskiego eugenika na kwestię kobiecą dominujący pozostaje jednak patriarchalizm owocujący ostrym sprzeciwem wobec zabiegów aborcyjnych bez względu na ich motywację. Poglądy Mischkego na kwestię życia ludzkiego miały charakter silnie chrześcijański, co odbiło się na sposobie pojmowania przez niego roli kobiety. Bez ich krótkiego choćby przybliżenia nie sposób zrozumieć rozziewu między propagowaniem przez autora eugenicznej polityki a krytyką aborcji.

W przekonaniu Mischkego prawdziwy postęp ludzkości nie nastąpi dopóty, dopóki w parze ze zdrowiem fizycznym nie będą szły moralność i rozwój duchowy. Nie ma i być nie może ciała bez ducha⁴⁹, zdaje się mówić Mischke. Wydzwignięcie ducha zaś można osiągnąć jedynie dzięki życiu w zgodzie z nakazami wiary chrześcijańskiej, ponieważ to w nich zawierają się ideały moralnego postępowania. Stąd też eugenika nierozzerwalnie jest w jego przekonaniu związana z religią.

W międzywojennej Polsce idee eugeniczne były bezwzględnie zwalczane przez Kościół katolicki oraz uznawane za niezgodne z nauczaniem chrześcijańskim⁵⁰. Podobnie działacze eugeniczni związani z ideologią postępową pozostawali raczej w kontrze do konserwatywnych poglądów środowisk katolickich i nie odwoływali się do wspólnoty przekonań chrześcijaństwa i eugeniki. Jednak w wizjach Mischkego etyka chrześcijańska nie stoi w sprzeczności z projektami eugenicznymi, a wręcz przeciwnie – według niego eugenika powinna opierać się na dążeniu do udoskonalenia duchowego bytu człowieka zgodnie z naukami Kościoła katolickiego. Silną teologizację idei eugenizmu można uzasadniać chęcią podkreślenia wagi tejże kwestii, pragnieniem uniwersalizacji zagadnienia oraz próbą przekonania polskiego społeczeństwa, iż eugenika stanowi projekt zgodny z nauczaniem Kościoła, o ile nie używa się jej jako broni w sporach politycznych. Można jednak w chrześcijańskim rysie zakopiańskiego projektu eugenicznego dostrzegać konformizm i lęk Mischkego przed wyjściem poza dotychczas uznawane wartości.

⁴⁷ Zob. Michel Foucault, *Historia seksualności*, przeł. Bogdan Banasiak, Tadeusz Komendant, Krzysztof Matuszewski, wstęp Tadeusz Komendant, wyd. 2, Warszawa: Czytelnik 2000; idem, *Nadzorować i karać: narodziny więzienia*, przeł. Tadeusz Komendant, Warszawa: Fundacja Aletheia 1998.

⁴⁸ Magdalena Gawin, *Eugenika – ciemna strona postępu*, „Rzeczpospolita” 15.09.2017, <https://www.rp.pl/Plus-Minus/304059965-Eugenika-ciemna-strona-postepu.html> [dostęp 11.08.2021].

⁴⁹ Tadeusz Mischke, *Co to jest eugenika?*, „Eugenika” 1919, R. 2, nr 10, s. 2.

⁵⁰ Marius Turda, *Eugenika negatywna w Europie przed 1933 r.*, w: *Eugenika – biopolityka – państwo*, s. 47.

Stanowi to istotny kontekst dla jego rozważań na temat roli kobiety w społeczeństwie. W swojej pacyfistycznej misji eugenizacji kobietę widział bowiem jako żonę, matkę i wychowawczynię:

Bo narody wstają z krwi, mleka i działalności wychowawczej matek. Jakie matki, tacy ojcowie duchowni i cielesni, tacy nauczyciele, uczeni, politycy... tacy wszyscy ludzie. [...] Czemużby zaś Polska nie miała być kolebką idei zbratania narodów przez ideę uszlachetnienia kobiety?!⁵¹

Kobieta w jego pismach pojawia się zarówno jako wychowująca dzieci, jak i, w dalszej perspektywie, również wychowująca ojców, polityków i wreszcie całe narody. Łączył więc ową szczególną biologiczną i społeczną rolę kobiety z chrześcijańskim spojrzeniem na jej zadania, czym nadawał jej maryjne piętno jednoczenia. Pisał wręcz o „Kobiecie-Zbawicielce”, która zaszczerpi nie tylko w mężu, lecz również w swoich dzieciach etos czystości oraz cnotliwości, a co za tym idzie, „zeugenizuje”⁵² świat. Ponadto zauważał, iż nowoczesna kobieta powinna być właściwie wykształcona i postępować rozważnie, jeśli ma realizować swoje obowiązki wobec mężczyzn. Wierzył bowiem, iż im mniej w społeczeństwie będzie kobiet niewyuczonych – „bezmysłnych lalek”⁵³ – tym szybciej znikną wśród mężczyzn typy „pajaców tańczących na sznurkach rozlicznych namiętnostek i fałszywych dogmacików”⁵⁴.

Nobilitacja kobiet okazuje się jednak pozorna; w przekonaniu pisarza są one z natury histeryczkami, nadmiernie ulegającymi popędom i uczuciom z powodu wątłego zaplecza intelektualnego⁵⁵. Zauważmy więc, że u podłoża projektu eugenizacji kobiety legło przeświadczenie o nieporównanie większej szkodliwości jej niewyedykowania w stosunku do zaniedbań w procesie „uszlachetniania” mężczyzn, nie zaś wiara w przyrodzone predyspozycje kobiet. Zeugenizowanie kobiety ma według Mischkego stanowić szansę na jej społeczną rehabilitację, zniwelowanie statusu istoty alraunicznej⁵⁶ i doprowadzić do przydania kobietom ludzkich rysów, lecz – dodajmy – szkicowanych grubą kreską patriarchalizmu. W jego poglądach na kobiecość wciąż dominuje model *femme fatale*. Czyni to z jego projektów eugenizacji parady modernistycznych klisz literackich, które wyrosły na kanwie wzmagających się wśród kobiet nastrojów emancypacyjnych. Chociaż kobieta ma zostać zbawicielką ludzkości, to jednak rola, jaką jej przeznaczył, sprowadza się w istocie do zezwolenia na wpasowanie siebie w męską wizję świata. Całkowicie pozbawiona swojej podmiotowości staje się kolejną

⁵¹ Tadeusz Mischke, *O Konstytucji 3-ego Maja*, „Głos Zakopiański” 1925, R. III, nr 21, s. 2.

⁵² Idem, *Co to jest eugenika?*, „Eugenika” 1920, R. 3, nr 1, s. 3.

⁵³ Idem, *O Konstytucji 3-ego Maja*, s. 2.

⁵⁴ Ibidem.

⁵⁵ Idem, *Eugenika układu antropocentrycznego. Część I i III (w skróceniu)*, Zakopane: nakładem autora 1930, s. 61.

⁵⁶ Zob. Hanns Heinz Ewers, *Alraune: powieść*, przeł. [Jadwiga] Stanisławowa Przybyszewska, Warszawa: „Lector-Polonia” 1928; por. Tadeusz Adam Mischke, „*Enualla*”: *gawędy i bajeczki dla dorosłych*, Kraków: Z.O.S.I.M. 1938, s. 8.

bohaterką „bajeczki dla dorosłych”⁵⁷ – utopii. Eugeniczna utopia ma więc ściśle określona płęć. Jest to ewidentnie wizja zbudowana zgodnie z porządkiem patriarchy.

Oprócz tego warto zauważyć, iż taki obraz kobiety stanowi swego rodzaju aktualizację romantycznego wzorca Matki Polki. Teraz, kiedy odzyskaliśmy niepodległość – zdaje się mówić Mischke – nie jest nam już potrzebna kobieta, która będzie szczepić w mężczyznach odwagę do poświęceń, oddanie sprawie narodowej; niepodległe czasy wymagają kobiety, która będzie potrafiła wychować ludzi bez podziałów narodowych i skłonności do konfliktów. Zamiast Matki Polki – Matka Pacyfistka, zamiast kultury wojny – kultura pokoju.

Mischke pozostaje tu w orbicie pozytywistycznych wyobrażeń o pacyfizmie macierzyńskim, którym wyraz dała Maria Konopnicka w cyklu *Madonna* – wszedł on w obręb wydanego w 1901 roku zbioru poetyckiego *Italia*⁵⁸, będącego efektem podróży autorki po Włoszech. Przedstawiona w cyklu przez Konopnicką Madonna staje się symbolem pokoju – uosobieniem ocalałego potencjału macierzyństwa oraz łaski. Maryja zostaje w cyklu przedstawiona przede wszystkim jako matka („Jest matką, nie królową”⁵⁹), której ciągle towarzyszy widmo śmierci syna („To dziecię – syn, nie król...”⁶⁰). Madonna to nie tylko orędowniczka ludzkich modlitw, piastunka ludzkości, lecz także piastunka matczynego cierpienia („Za cały ród niewieści / Piastunką jest boleści, / Piastuje własny ból”⁶¹).

Motywy matki mierzącej się z faktem rychłej, niemożliwej do zapobieżenia śmierci dziecka pojawiały się w poezjach Konopnickiej także wcześniej, w *Madonnie* zyskał jednak najpełniejszą artykulację, angażując dodatkowo imaginarium chrześcijańskich skojarzeń i perspektywę metafizyczną. W wierszu *Oj matusiu*⁶², opublikowanym po raz pierwszy w 1883 roku, podmiot liryczny (prawdopodobnie nastoletni mężczyzna) kieruje do swej matki prośbę, będącą jednocześnie ostrzeżeniem, czarną przepowiednią i pożegnaniem – prosi ją mianowicie o przygotowanie dla niego koszuli „[z] lnu naszego, z naszej wioski!”, która miałaby mu posłużyć za ostatnie odzienie w momencie śmierci („Jak dostanę w piersi kulę, / Jeśli taki wyrok boski, / Niech na sercu mam koszulę”). Pacyfistyczny wydźwięk ma również utwór *A jak poszedł król na wojnę...*⁶³ z 1887 roku, w którym Konopnicka ukazuje niesprawiedliwość maszynierii wszelkich zbrojnych konfliktów; wielka historia – królów, polityków – nie niesie śmierci władcom, którzy wywołują wojny, a w czeluść zapomnienia i bezsensownej śmierci zabiera maluczkich – głównie chłopów.

⁵⁷ Ibidem.

⁵⁸ Maria Konopnicka, *Italia*, Warszawa–Kraków: nakład Gebethnera i Wolffa – G. Gebethner i Spółka 1901.

⁵⁹ Ibidem, s. 137.

⁶⁰ Ibidem.

⁶¹ Ibidem.

⁶² Eadem, *Poezye. Serya druga*, Kraków: nakład Gebethnera i Wolffa 1883, s. 159–160.

⁶³ Eadem, *Poezye. Serya trzecia*, Warszawa 1887, s. 149–150.

Mischke korzysta więc z pozytywistycznego i młodopolskiego rezerwuaru wyobrażeń, swoją Matkę Pacyfistkę przyoblekając także w chrześcijański sztafaż, a w macierzyńskim wymiarze kobiecości dostrzegając szansę na odbudowę społeczeństwa i zakończenie irracjonalnych konfliktów. Nad pozytywistyczną ideą pacyfistycznego macierzyństwa wyrosłego na kanwie polskich walk narodowowyzwoleńczych w twórczości Mischkego nadbudowuje się kontekst pierwszej wojny światowej, która nie tylko przyniosła zupełnie nowe mordercze instrumentarium (wykorzystanie na szeroką skalę na przykład gazów bojowych), lecz oprócz żołnierzy i armii objęła swym zasięgiem także ludność cywilną.

W zakrojonym przez Mischkego programie eugenizacji ludzkości przez „Zbawicielkę”⁶⁴ nie ma jednak mowy o prawdziwie podmiotowym traktowaniu kobiet. Zakreśla on bowiem dla nich ścisły krąg działania, wskazując im role, jakie mają pełnić w społeczeństwie. Świadczy to nie o postępowym, lecz w istocie konserwatywnym światopoglądzie autora. Mamy więc tu do czynienia z fantazmatem kobiecości, obrazem kobiety wymyślonej na potrzeby męskiego świata. Nie jest ona niczym więcej niż zwierciadłem, w którym może się przeglądać kreujący ją mężczyzna-eugenik, pragnący widzieć sukces swojej teorii. Projekt eugenika pozostaje daleki od autentycznej emancypacji – chociaż mowa jest o „wydoskonaleniu przez kobietę”, a więc dzięki niej, to właściwsze wydaje się stwierdzenie, że chodzi tu o „wydoskonalenie kobiety” – jej ukształtowanie i dostosowanie do funkcjonowania w pozornie sfeminizowanej rzeczywistości. Kreowana przez Mischkego „Zbawicielka” zdaje się kolejnym wcieleniem męskich wyobrażeń o nowej kobiecie, namnażających się wraz z rozwojem tendencji emancypacyjnych w XIX i XX wieku.

Wizja kobiety-matki, nawet jeśli uświadomionej, bliższa jest tradycjonalistycznemu spojrzeniu na rolę kobiety. Brak w niej nacisku położonego na wolność jednostki, stanowiącą ówczesnie przedmiot rozlicznych dyskusji w zakresie polskiego prawa i obyczajowości. Pochylenie się przez Mischkego nad tym problemem świadczy, że i jemu nie umknęły kluczowe przekształcenia dokonujące się w ramach obowiązującego porządku społecznego. Jest to również dowód jego przekonania o istotności kwestii kobiecej dla jakości wychowania przyszłych pokoleń. Tworzy on wszak własny projekt „świadomego macierzyństwa” lub właściwie „świadomego wychowania”, w którym wartością nadrzędną okazuje się nie wolność kobiety jako pełnoprawnego podmiotu, ale jej użyteczność. Rozważania populacyjne pisarza warto na koniec porównać jeszcze z pismami Tadeusza Boya-Żeleńskiego na temat praw kobiet, by

⁶⁴ O moralnym uzdrowieniu świata przez kobiety pisał już wcześniej Ignacy Radliński (1843–1920) w studium *Mężczyzna a kobieta* (zwłaszcza w części IV: *W bliższej przyszłości*), w którym kładł nacisk na to, że w parze z edukacją kobiet i ich stopniową emancypacją powinno iść także „podniesienie [ich] sił etycznych”. Radliński zauważa, że wraz ze stopniowym „społecznym wychowaniem kobiety” dokonuje się także dzięki niej wychowanie mężczyzny, który „utonawszy w samczości, przestawał być człowiekiem”. W rozwoju emancypacji kobiet Radliński dostrzega pozytywny wpływ na organizację patriarchalnej rodziny. Zob. Ignacy Radliński, *Mężczyzna a kobieta*, Warszawa: Kasa Przejrzności i Pomocy Warszawskich Pomocników Księgarskich 1918, s. 202–215.

lepiej unaocznić dysonans pomiędzy wizjami Mischkego a toczącymi się ówczesnie na szeroką skalę dyskusjami.

Autor *Piekle kobiet* proponował model macierzyństwa, który opierałby się na ograniczeniu płodzenia dzieci chorych, a także postulował dostęp do środków zapobiegania niechcianej ciąży oraz legalnej aborcji⁶⁵. Opowiadał się więc za potrzebą regulacji urodzeń ze względów zdrowotnych, społecznych oraz ekonomicznych. Zwracał on uwagę na „bezdusność” prawa aborcyjnego, postrzegał je jako kategoryczne i nieprzystawalne do rzeczywistego świata. Apelował także o dostęp do edukacji seksualnej, w której chciał widzieć swoiste remedium na przypadki niechcianych ciąż. W broszurach *Piekle kobiet* i *Jak skończyć z piekłem kobiet?* starał się zwrócić uwagę na piekący problem spartańskości prawa, które, jak wskazywał, godziło jedynie w najbardziej szkodliwą część społeczeństwa.

Podobne postulaty kłócą się z chrześcijańskim zapleczem eugenicznej koncepcji Mischkego⁶⁶, stąd zakopiański projekt pozostaje opozycyjny względem rozwiązań proponowanych przez liberalne środowiska postępowej inteligencji warszawskiej skupionej wokół „Wiadomości Literackich”⁶⁷, z Boyem i Ireną Krzywicką na czele.

Konfrontacja tych dwóch odmiennych podejść wydaje się ponadto ciekawa, jeśli pokusić się o próbę wyjaśnienia tychże różnic. Pomocna w tym celu okazuje się podbudowa biograficzna. Starszy dokładnie o dekadę Tadeusz Mischke w przeciwieństwie do Boya pozostaje bardziej zachowawczy w konstruowanych projektach – stąd próba uniwersalizacji, nadania eugenice chrześcijańskiego rysu, wpisania kobiety w patriarchalny schemat. Zarówno Mischke, jak i Żeleński zdobyli wykształcenie medyczne – jednak o ile w przypadku Mischkego najistotniejsze wydaje się w tym względzie jego doświadczenie lekarskie zdobyte na froncie Wielkiej Wojny, bliskie spotkanie ze śmiercią i jej ofiarami, o tyle w przypadku Boya tym, co w dużym stopniu zaważyło na jego podejściu do kwestii prawa i stosunku do najbardziej szkodliwych, było bezpośrednie zetknięcie się z najuboższymi podczas pełnienia obowiązków lekarza rejonowego.

⁶⁵ Tadeusz Boy-Żeleński, *Piekle kobiet*, Warszawa: Wydawnictwo Alfa 1930; idem, *Jak skończyć z piekłem kobiet?: („Świadome macierzyństwo”)*, Warszawa: Biblioteka Boya 1932.

⁶⁶ Podobne do reprezentowanego przez Mischkego spojrzenie na kwestię kobiecą mieli również Kazimierz Raczyński (czynny twórca ok. 1933) oraz Leon Wernic (1870–1953). W przekonaniu Raczyńskiego nowoczesność została zdominowana przez „kobiety upadłe” – nierządnicę i kobiety wykołejone, „których dewizą charakteru jest «słuchajcie, co mówię, lecz nie patrzcie, co robię»” – zob. Kazimierz Raczyński, *Odczyt pt. Upadła kobieta*, przedm. Janina Hirschhauerowa, wyd. 2, Poznań: Instytut Wydawniczy „Propaganda” 1926, s. 22. Wernic natomiast upatrywał w emancypacji zawodowej kobiet przyczynę wzmożonej aborcji i zapobiegania ciąży oraz zagrożenia dla jakości przyszłych pokoleń. Oprócz tego, podobnie jak Mischke, zwrócił uwagę na katolicyzm Polaków, wymagający, by postulaty i ustawy eugeniczne były tworzone w zgodzie z nakazami wiary. W związku z tym stanowczo odrzucał kwestię kastracji i sterylizacji. Więcej na temat eugenicznego programu Leona Wernica zob. Teresa Rzepa, Ryszard Żaba, *Leon Wernic jako zwolennik i propagator eugeniki*, „Postępy Psychiatrii i Neurologii” 2013, nr 22 (1), s. 67–74.

⁶⁷ Zob. Małgorzata Szpakowska, „Wiadomości Literackie” *prawie dla wszystkich*, Warszawa: Wydawnictwo W.A.B. 2012.

Można więc stwierdzić, że podczas gdy Mischke za najistotniejszy rys eugeniki uznaje jej walor pacyfistyczny, autor *Dziewic konsystorskich* pragnie widzieć w środkach eugenicznych takich jak aborcja szansę na osiągnięcie wolności, sprawiedliwości i równości społecznej. Inne były również zapatrywania Mischkego oraz Żeleńskiego na kwestię emancypacji kobiet – pierwszy pozostawał zachowawczy w stosunku do wysuwanych przez kobiety postulatów, drugi natomiast żądał ich natychmiastowej realizacji. Oba możemy jednak określić mianem utopistów, którzy zawierzili eugenicie, widząc w niej narzędzie budowy nowego społeczeństwa i przybliżenia epoki przyszłości.

Projekt Mischkego jest także odrębny wobec zapatrywań eugeniczno-higienistycznych Ludwika Szczepańskiego (1872–1954), które przedstawiał on w artykułach publikowanych między innymi na łamach krakowskiego „Życia Świadomego”⁶⁸ oraz opublikowanej już po drugiej wojnie światowej broszurze *Miłość świadoma* (1946)⁶⁹. Szczepański kładł w nich nacisk na szerzenie wśród kobiet wiedzy dotyczącej zapobiegania niechcianym ciążom – sprzeciwiając się tym samym wizji kobiety wyłącznie jako matki. Na ich kartach przybliżał teorie naukowe dotyczące seksualności i rozrodczości, podkreślał także zagrożenia płynące dla narodów europejskich z przeludnienia i populistycznych tendencji.

„Gdybym był cudotwórcą...”

Tadeusz Mischke był świadomy utopijności wszelkich wizji tworzonych przez człowieka, lecz mimo to wierzył, że idea uzdrowienia Zakopanego i Europy znajdzie swoich realizatorów:

Każdy pomysł jest utopią, dopóki nie znajdzie wykonawców. W miarę postępu pracy wyłaniają się możliwości same z siebie i rodzą nowe pomysły. Z pomysłów powstają plany działania, a z nich wykonanie⁷⁰.

Wydaje się, że trudno o bardziej utopijny program, zwłaszcza jeśli wziąć pod uwagę, jak wiele sprzecznych impulsów i tendencji połączył w nim Mischke. Ten swoisty „Mischke-masz” stanowi próbę pogodzenia nie tylko eugeniki, mesjanizmu i chrze-

⁶⁸ Zob. m.in. Ludwik Szczepański, *Rewolucja ludnościowa w Niemczech*, „Życie Świadome” 1936, R. I, nr 1, s. 12–17; idem, *Jak ta pchła...*, „Życie Świadome” 1936, R. I, nr 2, s. 5–10; idem, *Narzeczeni*, „Życie Świadome” 1936, R. I, nr 3, s. 23–25; idem, *Gruba Berta i trochę zdrowego rozumu*, „Życie Świadome” 1937, R. I, nr 4, s. 1–7; idem, *Za dziecko trzeba płacić*, „Życie Świadome” 1937, R. II, nr 5, s. 1–4.

⁶⁹ Idem, *Miłość świadoma. Praktyczne sposoby zapobiegania ciąży wraz z metodą Ogino-Knaus-Smulders*, przedm. Zofia Ślęczkowska, Kraków: nakład autora 1946.

⁷⁰ Tadeusz Mischke, *Przemysł uzdrowiskowy w Zakopanem*, „Głos Zakopiański” 1925, R. III, nr 19, s. 1.

ścijaństwa, ale również światopoglądu konserwatywnego z liberalnym. Zapatrywania eugenika na kwestię poprawy sytuacji Zakopanego jednocześnie wpisują się w nowoczesną narrację na temat postępu i nie do końca mieszczą w jej granicach. Utopista jest tu swego rodzaju *bricoleurem*⁷¹, który konstruuje nowy świat z dostępnego mu materiału kulturowego⁷². Oryginalne koncepcje Mischkego pozwalają ponadto zauważyć mechanizmy rządzące powoływaniem wizji utopijnych – dążenie w nich do maksymalnej racjonalności przy jednoczesnym uleganiu sile irracjonalnej wiary w osiągnięcie lepszej przyszłości.

Warto na koniec poczynić jeszcze jedną, niezwykle ważną konkluzję. Chrześcijańskie zaplecze, na którym Mischke zbudował projekt zakopiańskiej eugeniki, okazało się niewystarczającym zabezpieczeniem przed uleganiem radykalnym rozwiązaniom. Jak zostało już powiedziane – przeważnie pisarz postulował działania o charakterze naprawczym i profilaktycznym, stronił od poglądów, które uznawały wyższość jednej rasy ludzkiej nad inną, jednakże z upływem czasu i zbliżającym się widmem drugiej wojny światowej w jego pismach zauważalne staje się przejście od formułowania swych przekonań w postaci pouczeń do nakazu i aprobaty dla takich środków sprawowania kontroli nad populacją jak sterylizacja jednostek dysgeniczy⁷³. Religijne zaplecze nie powstrzymało więc Mischkego przed opowiedzeniem się za stratyfikacją społeczną i odebraniem osobom uznanym za słabsze lub gorsze podmiotowości w imię zrealizowania wielkich marzeń o modernizacji. Od wizji społeczeństwa ogrodniczego nieuniknienie zmierzał więc Mischke w kierunku projektów opartych na nadzorze nad populacją, zwłaszcza w jej biologicznym wymiarze.

Kategorie i problemy, którym Mischke poświęcił swoje pisma, wciąż powracają w refleksji nie tylko nad nowoczesnością, lecz i nad współczesnością, zdominowaną przez pytania o możliwość ingerowania w wolność jednostki w ramach praktyk biopolitycznych czy inżynierii społecznej. Dlatego też podejmowane przez niego zagadnie-

⁷¹ Zaproponowane przez Fredrica Jamesona rozumienie figury *bricoleura* stanowi nawiązanie do rozważań Claude'a Lévi-Straussa, który pojęcie to wprowadził do refleksji antropologicznej w swojej pracy zatytułowanej *Mysł nieoswojona*. Użył go przy okazji analizy sposobu powstawania mitów: „I dzisiaj ktoś uprawiający *bricolage* to ten, kto używa własnych rąk posługując się środkami zastępczymi w porównaniu ze środkami zawodowców. Otóż cechą myślenia mitycznego jest wypowiedzanie się przy pomocy pewnego niejednorodnego repertuaru i, choć rozległego, to mimo wszystko ograniczonego; musi ono jednak korzystać zeń, niezależnie od wyznaczonego sobie celu, gdyż nie rozporządza niczym innym. W ten sposób myślenie magiczne jawi się jako rodzaj intelektualnego *bricolage*, co wyjaśnia obserwowane między nimi zależności” (Claude Lévi-Strauss, *Mysł nieoswojona*, przeł. Andrzej Zajączkowski, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1969, s. 31). I dalej: „*Bricoleur* potrafi wykonać najróżniejsze zadania, jednakże, w odróżnieniu od inżyniera, nie jest uzależniony od surowców i narzędzi obmyślanych i zdobywanych na miarę danego projektu. Świat narzędzi *bricoleura* jest zamknięty, a regułą gry jest zawsze posługiwanie się środkami będącymi pod ręką” (ibidem, s. 32).

⁷² Fredric Jameson, *Archeologie przyszłości*, s. 42.

⁷³ Tadeusz Mischke, *Eugenika układu antropocentrycznego*, s. 89; por. wcześniejsze zapatrywania Mischkego na kwestię sterylizacji: A. Nieboziemski [Tadeusz Mischke], *Pod klątwą doppingu*, s. 5–7. Więcej na temat praktyk sterylizacyjnych na ziemiach polskich – zob. Michał Musielak, *Sterylicacja ludzi*.

nia z zakresu eugeniki oraz chęć polepszenia kondycji ludzkości wcale nie uległy zdezaktualizowaniu. Co więcej – prace Mischkego są ważnym uzupełnieniem dotychczas prowadzonych badań nad historią polskiego ruchu eugenicznego⁷⁴. Stanowią także dowód zmagających polskich utopistów z zachodnimi koncepcjami, które na gruncie rodzimym wymagały licznych przeformułowań.

References

- Barańska Edyta, *Kultura ponowoczesna w myśli Zygmunta Baumana*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek 2016.
- Bloch Ernst, *The Spirit of Utopia*, przeł. Anthony A. Nassar, Stanford: Stanford University Press 2000.
- Boy-Żeleński Tadeusz, *Jak skończyć z piekłem kobiet?: („Świadome macierzyństwo”)*, Warszawa: Biblioteka Boya 1932.
- Boy-Żeleński Tadeusz, *Piekło kobiet*, Warszawa: Wydawnictwo Alfa 1930.
- Długołęcka Lidia, Pinkwart Maciej, *Zakopane: przewodnik historyczny*, Warszawa: Wydawnictwo PTTK „Kraj” 1989.
- Długosz Magdalena, „Sanitaryzm” u źródeł modernizmu. *Sztuka i higiena w Wiedniu ok. 1900 r.*, w: *Historia kultury uzdrowskiej w Europie*, Kultura Uzdrawiskowa w Europie, t. 1, red. Bożena Płonka-Syroka, Agnieszka Kaźmierczak, Wrocław: Oficyna Wydawnicza Arboretum 2012, s. 129–152.
- Ewers Hanns Heinz, *Alraune: powieść*, przeł. [Jadwiga] Stanisławowa Przybyszewska, Warszawa: „Lector-Polonia” 1928.
- Foucault Michel, *Historia seksualności*, przeł. Bogdan Banasiak, Tadeusz Komendant, Krzysztof Matuszewski, wstęp Tadeusz Komendant, wyd. 2, Warszawa: Czytelnik 2000.
- Foucault Michel, *Nadzorować i karać: narodziny więzienia*, przeł. Tadeusz Komendant, Warszawa: Fundacja Aletheia 1998.
- Galton Francis, *Inquiries into Human Faculty and Its Development*, London: Macmillan 1883.
- Gawin Magdalena, *Eugenika – ciemna strona postępu*, „Rzeczpospolita” 15.09.2017, <https://www.rp.pl/Plus-Minus/304059965-Eugenika--ciemna-strona-postepu.html> [dostęp 11.08.2021].
- Gawin Magdalena, *Eugenika peryferii w pierwszej połowie XX w. w kontekście polskim*, w: *Eugenika – biopolityka – państwo. Z historii europejskich ruchów eugenicznych w pierwszej połowie XX w.*, red. Magdalena Gawin, Kamila Uzarczyk, przeł. Kamila Uzarczyk, Warszawa: Wydawnictwo Neriton 2010, s. 7–28.
- Gawin Magdalena, *Rasa i nowoczesność. Historia polskiego ruchu eugenicznego*, Warszawa: Wydawnictwo Neriton – Instytut Historii PAN 2003.
- Habermas Jürgen, *Filozoficzny dyskurs nowoczesności*, przeł. Małgorzata Łukasiewicz, Horyzonty Nowoczesności, t. 9, Kraków: Universitas 2000.
- Habermas Jürgen, *Wierzyć i wiedzieć*, przeł. Małgorzata Łukasiewicz, „Znak” 2002, nr 568, s. 8–21.

⁷⁴ Na temat historii ruchu eugenicznego w Polsce zob.: Magdalena Gawin, *Rasa i nowoczesność. Historia polskiego ruchu eugenicznego*, Warszawa: Wydawnictwo Neriton – Instytut Historii PAN 2003; por. Kamila Uzarczyk, *Podstawy ideologiczne higieny ras i ich realizacja na przykładzie Śląska w latach 1924–1944*, Toruń: Adam Marszałek 2003.

- Iwanicki Juliusz, *Transformacja procesu sekularyzacji. Próba kategoryzacji*, „Przełąd Religioznawczy” 2012, nr 4 (246), s. 25–34.
- Jameson Fredric, *Archeologie przyszłości. Pragnienie zwane utopią i inne fantazje naukowe*, przeł. Maciej Płaza, Małgorzata Frankiewicz, Andrzej Miszak, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2011.
- Juszczak Andrzej, *Stary, wspaniały świat. O utopiach pozytywnych i negatywnych*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2014.
- Konopnicka Maria, *Italia*, Warszawa–Kraków: nakład Gebethnera i Wolffa – G. Gebethner i Spółka 1901.
- Konopnicka Maria, *Poezye. Serya druga*, Kraków: nakład Gebethnera i Wolffa 1883.
- Konopnicka Maria, *Poezye. Serya trzecia*, Warszawa: nakład Gebethnera i Wolffa 1887.
- Kraś Jacek, *Istota i znaczenie turystyki uzdrowiskowej w Polsce*, „Seminare. Poszukiwania naukowe” 2011, t. 29, s. 151–162.
- Krzyżanowski Julian, *Neoromantyzm polski. 1890–1918*, bibliografię oprac. Teresa Brzozowska, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo 1963.
- Kuciel-Frydryszak Joanna, *Ślonimski. Heretyk na ambonie*, Warszawa: Wydawnictwo W.A.B. 2012.
- Lachendro Jacek, *Prasa powiatów górskich województwa krakowskiego w latach 1918–1939*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2000, t. 3, nr 2 (6), s. 35–67.
- Lachendro Jacek, *Prasa województwa krakowskiego w latach 1918–1939*, Studia z Historii XX Wieku, t. 4, Kraków: Towarzystwo Wydawnicze Historia Jagellonica 2006.
- Lévi-Strauss Claude, *Mysł nieoswojona*, przeł. Andrzej Zajączkowski, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1969.
- Majda Jan, *Literatura o Tatrach i Zakopanem (do roku 1918)*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo PAN 1981.
- Majda Jan, *Młodopolskie Tatry literackie*, Kraków: Wydawnictwo Literackie 1989.
- Małecka Teresa, *Przemysł. Warunki rozwoju*, w: *Problemy gospodarcze Drugiej Rzeczypospolitej*, red. Krzysztof Kozłowski, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne 1989, s. 76–77.
- Mischke Tadeusz Adam, „Enualla”: *gawędy i bajeczki dla dorosłych*, Kraków: Z.O.S.I.M. 1938.
- Mischke Tadeusz, *Co to jest eugenika?*, „Eugenika” 1919, R. 2, nr 10, s. 1–8.
- Mischke Tadeusz, *Co to jest eugenika?*, „Eugenika” 1920, R. 3, nr 1, s. 1–8.
- Mischke Tadeusz, *Eugenika układu antropocentrycznego. Część I i III (w skróceniu)*, Zakopane: nakładem autora 1930.
- Mischke Tadeusz, *O góralach i ich stosunku do ludności napływowej*, „Wierchy” 1925, R. 3, s. 218–224.
- Mischke Tadeusz, *O Konstytucji 3-ego Maja*, „Głos Zakopiański” 1925, R. III, nr 21, s. 2.
- Mischke Tadeusz, *O lepszą przyszłość. Z teki projektów*, „Głos Zakopiański” 1925, R. III, nr 2, s. 1.
- Mischke Tadeusz, *Otwieram okno*, „Eugenika” 1918, R. 1, nr 1, s. 1–3.
- Mischke Tadeusz, *Pan-Zakopane*, „Zakopane” 1929, R. I, nr 10, s. 2.
- Mischke Tadeusz, *Przemysł uzdrowiskowy w Zakopanem*, „Głos Zakopiański” 1925, R. III, nr 19, s. 1.
- Mischke Tadeusz, *Z martwego sezonu*, „Głos Zakopiański” 1925, R. III, nr 39, s. 2–3.
- Mischke Tadeusz, *Zakopane i jego przyszłość*, „Echo Tatrzańskie” 1918, nr 4, s. 4–5.
- Mischke Tadeusz, *Zakopane i jego przyszłość*, „Echo Tatrzańskie” 1918, nr 6, s. 4–5.
- Mischke Tadeusz, *Zakopane i jego przyszłość*, „Echo Tatrzańskie” 1919, nr 7, s. 3.
- Musieliak Michał, *Sterylizacja ludzi ze względów eugenicznych w Stanach Zjednoczonych, Niemczech i w Polsce (1899–1945): wybrane problemy*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie 2008.

- Nieboziemski A. [Mischke Tadeusz], *Pod klątwą doppingu*, Zakopane: Spółka Eugenetyczna – Księgarnia Podhalańska 1917.
- Raczyński Kazimierz, *Odczyt pt. Upadła kobieta*, przedm. Janina Hirschhauerowa, wyd. 2, Poznań: Instytut Wydawniczy „Propaganda” 1926.
- Radliński Ignacy, *Mężczyzna a kobieta*, Warszawa: Kasa Przejrzystości i Pomocy Warszawskich Pomocników Księgarskich 1918.
- Radomski Grzegorz, *Eugenika i przejawy jej recepcji w polskiej myśli politycznej do 1939 roku*, „Historia i Polityka” 2010, nr 4 (11), s. 85–100.
- Równe prawa i nierówne szanse. Kobiety w Polsce międzywojennej*, red. Anna Żarnowska, Andrzej Szwarec, Warszawa: Wydawnictwo DiG 2000.
- Rzepa Teresa, Żaba Ryszard, *Leon Wernic jako zwolennik i propagator eugeniki*, „Postępy Psychiatrii i Neurologii” 2013, nr 22 (1), s. 67–74.
- Sahaj Tomasz, *XIX- i XX-wieczna eugenika społeczna w ujęciu historyczno-filozoficznym*, „Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej” 2006, t. 50–51, s. 277–294.
- Słoniowska Anna, *Recepcja i rozwój idei eugenicznej na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, „Studia Ecologiae et Bioethicae” 2012, nr 10/4, s. 53–72.
- Stelmach Mikołaj, *Polski kryzys walutowy i bankowy 1925 r. Ujęcie ekonometryczne*, „Bank i Kredyt” 2012, nr 43 (6), s. 57–80.
- Strug Andrzej, *Zakopanoptikon, czyli kronika 49 dni deszczowych w Zakopanem*, oprac. tekstu, przedm., nota wydawcy i przypisy Roman Hennel, Kraków: Wydawnictwo Literackie 1989.
- Strządała Agata, *Od Galtona do Watsona: przemiany pojmowania eugeniki w XIX i XX wieku*, Studia i Monografie, nr 438, Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego 2010.
- Szatkowski Wojciech, *Goralenvolk. Historia zdrady*, Zakopane: Firma Księgarsko-Wydawnicza Kannon 2012.
- Szczepański Ludwik, *Gruba Berta i trochę zdrowego rozumu*, „Życie Świadome” 1937, R. I, nr 4, s. 1–7.
- Szczepański Ludwik, *Jak ta pchła...*, „Życie Świadome” 1936, R. I, nr 2, s. 5–10.
- Szczepański Ludwik, *Miłość świadoma. Praktyczne sposoby zapobiegania ciąży wraz z metodą Ogino-Knaus-Smulders*, przedm. Zofia Ślączkowa, Kraków: nakład autora 1946.
- Szczepański Ludwik, *Narzeczeni*, „Życie Świadome” 1936, R. I, nr 3, s. 23–25.
- Szczepański Ludwik, *Rewolucja ludnościowa w Niemczech*, „Życie Świadome” 1936, R. I, nr 1, s. 12–17.
- Szczepański Ludwik, *Za dziecko trzeba płacić*, „Życie Świadome” 1937, R. II, nr 5, s. 1–4.
- Sznapiak Adrianna Dominika, *Tatrzańska Arkadia. Zakopane jako ośrodek artystyczno-intelektualny od około 1880 do 1914 roku*, Warszawa: Wydawnictwo Neriton 2009.
- Sznapiak Adrianna Dominika, *Zakopane i zakopiańska elita artystyczno-intelektualna w czasie I wojny światowej – wojenne losy, poglądy i motywacje*, w: *Perspektywy przegranych i zwycięzców Wielkiej Wojny: zbiorowe tożsamości i indywidualne doświadczenia w Europie Środkowo-Wschodniej (1914–1921). Część II. Od wojny do niepodległości: społeczne, polityczne i kulturowe konteksty przemian*, *Metamorfozy Społeczne*, t. 19, red. nauk. Andrzej Nowak, Warszawa: Instytut Historii PAN 2018, s. 447–484.
- Szpakowska Małgorzata, *„Wiadomości Literackie” prawie dla wszystkich*, Warszawa: Wydawnictwo W.A.B. 2012.
- Świtkowska Dominika, *Pierwsza zakopiańska powieść Andrzeja Struga: „Zakopanoptikon”*, w: *Andrzej Strug: dzieło i czasy: materiały z konferencji naukowej w Warszawie, 6–7 grudnia 2012 roku*, red. nauk. Anna Kargol, Warszawa–Kraków: Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza

- Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej – Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego 2014, s. 143–156.
- T. M. [Tadeusz Mischke], *O środkach i kolejności urzeczywistniania się „postępu” w Zakopanem*, „Kronika Zakopiańska” 1926, R. I, nr 3, s. 1.
- Turda Marius, *Eugenika negatywna w Europie przed 1933 r.*, w: *Eugenika – biopolityka – państwo. Z historii europejskich ruchów eugenicznych w pierwszej połowie XX w.*, red. Magdalena Gawin, Kamila Uzarczyk, przeł. Kamila Uzarczyk, Warszawa: Wydawnictwo Neriton 2010, s. 29–48.
- Uzarczyk Kamila, *Podstawy ideologiczne higieny ras i ich realizacja na przykładzie Śląska w latach 1924–1944*, Toruń: Adam Marszałek 2003.
- Warchał Michał, *Romantyzm i narodziny myśli postsekularnej*, „Logos i Ethos” 2014, nr 36, s. 73–85.
- Winter Jay, *Dreams of Peace and Freedom. Utopian Moments in the 20th Century*, New Haven: Yale University Press 2006.
- Wójtowicz Aleksander, *Epoka wielkiego zamętu: szkice o literaturze nowoczesnej (1918–1939)*, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej 2020.
- Wroński Marian, *Podhale jako region uzdrowiskowy*, „Gazeta Podhala” 1937, R. II, nr 21, s. 1–2.